

Sygn. akt III AUa 71/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.) SSO del. Beata Górską
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013 r. w Szczecinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W..

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 14 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 186/12

oddala apelację.

SSO del. Beata Górską SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko

**Sygn. akt III AUa 71/13**

## UZASADNIENIE

Decyzją z 4 listopada 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. W.. odmówił przyznania prawa do emerytury J. K. uznając, że ubezpieczony nie udowodnił, aby w okresach 15.02.1971 - 18.12.1975, 05.11.1977 - 31.08.1983, 07.09.1983 - 01.02.1989 roku pracował w szczególnych warunkach.

Ubezpieczony wniósł odwołanie od powyższej decyzji podnosząc, że w swojej ocenie posiada wymagany ogólny i szczególny staż pracy. Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z 5 maja 2011 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie. W wyniku apelacji wyrok został uchylony przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, a sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych, po ponownym rozpoznaniu sprawy wyrokiem z 14 listopada 2012 roku zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał J. K. prawo do emerytury od 24 listopada 2010 roku.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że ubezpieczony (ur. (...)) od 15.02.1971 roku do 18.12.1975 roku pracował w O. Przedsiębiorstwie Budownictwa (...), od 05.11.1977 roku do 31.08.1983 roku pracował w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S., zaś od 07.09.1983 roku do 01.02.1989 roku pracował w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...). W okresach 06.05.1971 - 18.12.1975, 05.11.1977 - 31.08.1983 oraz 07.09.1983 - 01.02.1989 wykonywał prace w warunkach szczególnych, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przy spawaniu.

Sąd Okręgowy w oparciu o przepisy art. 32 ust. 1 i 2 oraz art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2004 r., nr 39, poz. 353 ze zm.; dalej jako „ustawa emerytalna”), a także odpowiednie przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.; dalej jako rozporządzenie z 1983 r.) uznał, że ubezpieczony spełniał warunki do nabycia prawa do emerytury. Oceniając okres zatrudnienia J. K. w O. Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) pod kątem pracy w warunkach szczególnych sąd pierwszej instancji badał angaże w aktach osobowych pracownika, które wskazywały na stanowiska: robotnik budowlany, spawacz – monter konstrukcji stalowych, ślusarz konstrukcji, maszyn i urządzeń przemysłowych – spawacz. Świadectwo pracy wystawione dnia 27.09.1977 roku wskazało natomiast na spawacza, takie również stanowisko ujęte było w karcie obiegowej zmiany z dnia 17.03.1976 roku. Zdaniem sądu okręgowego istotne było również pismo o przeniesieniu ubezpieczonego z dniem 01.02.1973 roku z budowy ze stanowiska robotnika budowlanego na stanowisko spawacza. Charakter pracy ubezpieczonego potwierdził ponadto świadek Z. M., który zeznał, że ubezpieczony był spawaczem i także wykonywał prace przygotowawcze do spawania, nie pracował natomiast na budowie. Okres pracy w warunkach szczególnych w O. Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) przypadał zdaniem sądu pierwszej instancji od daty uzyskania przez ubezpieczonego pierwszych uprawnień do spawania elektrycznego podstawowego, które zdobył dnia 06.05.1971 roku. Potwierdza to również odpis z książki spawacza w aktach osobowych. Ponadto J. K. 06.05.1972 roku uzyskał kolejne uprawnienia spawacza acetylenowego. Angaże w atach osobowych, w ocenie sądu okręgowego, nie odzwierciedlają zatem rzeczywistej pracy ubezpieczonego i nie zasługują na wiarę. Angaż o przeniesieniu ubezpieczonego z dniem 01.02.1973 roku na spawacza był sporządzony dla uregulowania sytuacji pracowniczej ubezpieczonego, który już w roku 1971 pracował na warsztacie przy spawaniu. Zatem ubezpieczony udowodnił okres pracy w warunkach szczególnych od dnia 06.05.1971 roku do 18.12.1975 roku w wymiarze 4 lat, 7 miesięcy i 13 dni.

Ponadto praca w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S. od dnia 05.11.1977 roku do dnia 31.08.1983, czyli 5 lat, 9 miesięcy i 26 dni również jest w ocenie sądu pierwszej instancji pracą w szczególnych warunkach, co wynika z umowy o pracę i angaży w aktach osobowych pracownika, gdzie wskazano na zatrudnienie ubezpieczonego na stanowisku spawacza. Na powyższe wskazują również zeznania świadków A. S. oraz K. O.. W okresie zatrudnienia ubezpieczony wykonywał również pracę na budowie eksportowej w (...) od 02.08.1979 roku do 20.05.1981 roku jako spawacz. W dokumentach pojawia się również stanowisko spawacz - monter wodno-kanalizacyjny, spawacz - monter konstrukcji stalowej. W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko monterów było tam wpisane, bowiem w wyniku spawania powstawały konstrukcje. Montowanie w przypadku pracy ubezpieczonego oznaczało spawanie.

W okresie pracy w (...) Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) również wykonywał w ocenie Sądu Okręgowego czynności spawacza, co potwierdzają świadkowie M. K. i K. K.. Dokumenty w aktach osobowych wskazują na wykonywanie przez ubezpieczonego pracy spawacza, mimo że w aktach osobowych stanowisko pracownika jest niekiedy określone jako spawacz – monter konstrukcji stalowych. Zdaniem sądu pierwszej instancji, również i w tym przypadku stanowisko ubezpieczonego zostało określone jako monter - spawacz, bowiem za pomocą spawania, łącząc elementy, ubezpieczony montował konstrukcje.

Sąd Okręgowy zważył, że w Wykazie A prac w szczególnym charakterze, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego w dziale XIV prace różne pod poz.12 ujęte zostały prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowodorowym. Łącznie ubezpieczony udowodnił okres 15 lat, 10 miesięcy i 4 dni pracy w warunkach

szczególnych, osiągnął wiek emerytalny 60 lat w dniu (...)roku i nie pozostaje w stosunku pracy. Dlatego też zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury od 24.11.2010 roku, tj. poczynając od dnia, kiedy J. K. spełnił wszystkie przesłanki warunkującego jego prawo do emerytury.

Apelację od wyroku wywiódł pełnomocnik organu rentowego zarzucając naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 k.p.c, art. 233 § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c., które to uchybienia miały istotny wpływ na wynik sprawy. Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania lub uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi okręgowemu do ponownego jej rozpoznania. Strona wnosząca apelację podniosła, że naruszenia przez sąd pierwszej instancji przepisu art. 227 k.p.c. dopatruje się w pominięciu środków dowodowych w postaci: - angażu ubezpieczonego z dnia 27.03.1971 r. z (...) Przedsiębiorstwa Budownictwa (...), z którego treści wynikało, że z dniem 15.02.1971 r. ubezpieczony został zaangażowany do pracy w charakterze robotnika budowlanego na budowie i został zaszeregowany do kategorii 2 ze stawką 4,60 zł/godz.; - zaświadczenia kwalifikacyjnego nr 24/75 z dnia 25.03.1975 r., z którego treści wynikało, że ubezpieczony złożył egzamin przed komisją kwalifikacyjną i otrzymał kategorię zaszeregowania w zawodzie spawacza; - angażu z dnia 28.01.1973 r., z mocą którego J. K. przeniesiono z dniem 01.02.1973 r. ze stanowiska robotnika budowlanego na stanowisko spawacza gazowego i zaszeregowano do kategorii 4 ze stawką 6,00 zł/godz. Ponadto zdaniem skarżącego sąd pierwszej instancji błędnie pominął treść istotnych zeznań słuchanych w sprawie świadków, które w sposób jednoznaczny przesądzała o tym, że w rozpoznawanej sprawie ubezpieczony w spornym okresie nie wykonywał pracy spawacza stale i w pełnym wymiarze czasu pracy przez okres 15 lat: - K. K. miał zeznać, że pracował z ubezpieczonym w różnych brygadach i w różnych miejscach przy montażu konstrukcji, - A. S., że z ubezpieczonym w Polsce pracował 2 lata, a w (...) ponad rok, - K. O., że z ubezpieczonym pracował 3-4 lata, w tym w (...) przy zbrojeniach i mocowaniu szalunków, w 50% były to prace spawalnicze, a 50% to inne prace, - M. K., że ubezpieczony pracował jako spawacz-monter oraz wykonywał inne prace betoniarskie bez prawa do dodatku za pracę w warunkach szkodliwych. W dalszej kolejności pełnomocnik organu rentowego argumentował, że sąd okręgowy nie uzasadnił dlaczego i z jakich przyczyn pominął te środki dowodowe jako nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy, co przesądza także o naruszeniu dyspozycji przepisu art. 328 § 2 k.p.c. Orzekł ponadto w sposób dowolny i z rażącym naruszeniem dyspozycji przepisu art. 233 § 1 k.p.c.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja organu rentowego nie zasługiwała na uwzględnienie, ponieważ sąd okręgowy dokonał pełnych i prawidłowych ustaleń oraz właściwej oceny prawnej, którą sąd odwoławczy aprobuje. Zarzuty zgłoszone przez organ rentowy mają charakter polemiczny – skarżący przedstawia własny sposób oceny materiału dowodowego i prezentuje własne wnioski wynikające ze zgromadzonych w sprawie dowodów zarzucając sądowi dowolność i pominięcie niektórych dowodów, jak również brak rozważenia dowodów nieuwzględnionych. Wbrew stanowisku skarżącego sąd apelacyjny w pełni akceptuje argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zatem nie widzi potrzeby jej powtarzania. Zarzuty organu rentowego są niezasadne, bowiem sąd okręgowy w uzasadnieniu wskazał na jakich dowodach się oparł i dlaczego przyjął ostatecznie takie wnioski, w szczególności dlaczego uznał staż pracy w warunkach szczególnych, mimo istnienia określonej dokumentacji wskazującej na zatrudnienie ubezpieczonego w charakterze spawacza-montera.

W ocenie sądu apelacyjnego, zarówno z dostępnej dokumentacji z okresu zatrudnienia ubezpieczonego w poszczególnych przedsiębiorstwach, jak również z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków wynika, że ubezpieczony w czasie spornego zatrudnienia faktycznie wykonywał czynności kwalifikujące się jako prace przy spawaniu i wycinaniu elektrycznym, gazowym, atomowowodorowym (vide: rozporządzenie z 1983 roku, Dział XIV. Prace różne, pkt 12). Istotne z punktu niniejszej sprawy jest to, że przepisy rozporządzenia z 1983 roku nie wymieniają jako pracy w szczególnych warunkach pracy spawacza, ale prace przy spawaniu. Oznacza to, że pewien zakres prac monterskich, w szczególności gdy dotyczy to przedsiębiorstw prowadzących budowę konstrukcji metalowych, gdzie spawanie i montaż tych konstrukcji jest nierozdzielny ze sobą, dopuszcza uznanie pracy w warunkach szczególnych. W tej kwestii sąd apelacyjny podziela pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2008 r. (sygn. I UK 192/07, OSNP z 2009 r., nr 5-6, poz. 79), że określenie „prace przy spawaniu” obejmuje prace wykonywane w przebiegu procesu spawania. Takie rozumienie rozważanego zwrotu wynika z jego wykładni

językowej, prowadzącej do wniosku, że obejmuje czynności związane ze spawaniem, (...) użycie określenia „przy spawaniu” zamiast terminu „spawacz” pozwala objąć nim także prace wykonywane w przebiegu procesu spawania przez pracowników niebędących spawaczami.

Ponadto zauważyć należy, że dla oceny czy konkretna praca była pracą wykonywaną w szczególnych warunkach decydujące znaczenie ma nie sama nazwa zajmowanego stanowiska, a czynności w jej ramach faktycznie wykonywane. W wyroku z dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10 (Lex nr 619638) Sąd Najwyższy wskazał, że dla oceny, czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Sąd pierwszej instancji ustalił szczegółowo jak w poszczególnych latach pracodawcy nazywali stanowisko zajmowane przez pracownika oraz jaki faktycznie był zakres jego obowiązków w spornych okresach. W pełni uzasadnione okazały się spostrzeżenia sądu okręgowego, że zakres obowiązków ubezpieczonego nie pokrywał się z opisem stanowiska ujawnionym w niektórych angażach. Na powyższe wskazywał fakt nabycia przez J. K. uprawnień do spawania w dniu 6 maja 1971 roku, pismo o przeniesieniu ubezpieczonego z dniem 1 lutego 1973 roku z budowy ze stanowiska robotnika budowlanego na stanowisko spawacza, a także świadectwo pracy wystawione dnia 27 września 1977 roku, w którym wskazano, że pracownik wykonywał zawód spawacza. Także treść zeznań świadków będących współpracownikami J. K. w poszczególnych zakładach pracy pozwalała jednoznacznie stwierdzić, że zakres obowiązków ubezpieczonego mieścił się w pojęciu prace przy spawaniu.

Podsumowując stwierdzić należy, że nieuzasadniony jest zarzut błędnej oceny dowodów dokonanej przez sąd okręgowy. Sąd nie naruszył przepisów art. 227 k.c., 233 § 1 k.c. i 328 § 2 k.p.c. a rozstrzygnięcia nie cechuje dowolność. Należy też zauważyć, że naruszenie przepisu określającego wymagania, jakim winno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu (art. 328 § 2 k.p.c.), może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Taka sytuacja nie miała miejsca w niniejszej sprawie.

Mając na względzie to wszystko, sąd apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację organu rentowego.